

Sygn. akt III AUa 914/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Tadeusz Szweda
Sędziowie	SSA Marek Żurecki SSO del. Anna Petri (spr.)
Protokolant	Michał Eksterowicz

po rozpoznaniu w dniu 10 sierpnia 2017 r. w Katowicach

sprawy z odwołania B. K. (B. K.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie

z dnia 14 marca 2017 r. sygn. akt IV U 1350/16

oddala apelację.

/-/SSO del. A.Petri /-/SSA T.Szweda /-/SSA M.Żurecki

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 914/17

UZASADNIENIE

Ubezpieczona B. K. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 13 września 2016r. odmawiającej jej prawa

do emerytury nauczycielskiej. Domagała się przyznania prawa do tego świadczenia podnosząc, że wykazała wymagany 30-letni okres zatrudnienia z uwzględnieniem obowiązkowych miesięcznych praktyk robotniczych przed rozpoczęciem studiów, czego organ rentowy błędnie nie uwzględnił. Ponadto, jej ostatni pracodawca został zlikwidowany

z dniem 30 września 2015r., kiedy to spełniła też wymóg rozwiązania umowy o pracę.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania zarzucając, iż na dzień na 31 grudnia 2008r. ubezpieczona wykazała jedynie 29 lat, 11 miesięcy i 25 dni okresów składkowych i nieskładkowych, zamiast wymaganych 30 lat. Ponadto, nie nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy, co wyklucza możliwość przyznania jej żądanego świadczenia.

Wyrokiem z dnia 14 marca 2017r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury od 1 września 2016r.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczona urodziła się (...) W dniu 2 kwietnia 2015r. złożyła pierwszy wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury nauczycielskiej, który został załatwiony odmownie decyzją z 23 kwietnia 2015r. z uwagi na niewykazanie wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego oraz nierozwiązanie stosunku pracy.

Kolejny wniosek o emeryturę ubezpieczona złożyła 14 sierpnia 2015r. Decyzją z 24 sierpnia 2015r. organ rentowy odmówił przyznania jej żądanego świadczenia z uwagi na niewykazanie na dzień 1 stycznia 1999r. wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach oraz 20-letniego okresu składkowego i nieskładkowego.

W dniu 5 września 2016r. ubezpieczona wniosła ponownie o przyznanie jej prawa do emerytury. Na dzień 31 grudnia 2008r. organ rentowy uznał za wykazane przez nią 29 lat, 11 miesięcy i 24 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 22 lata, 8 miesięcy i 20 dni okresów pracy wykonywanej w wymiarze co najmniej połowy obowiązującego czasu pracy w charakterze nauczyciela.

W okresie od 1 sierpnia 1978r. do 31 sierpnia 1978r. ubezpieczona odbywała praktyki robotnicze dla studentów szkół wyższych, pracując w sklepie spożywczym w Ł..

Sąd I instancji uznał odwołanie ubezpieczonej za uzasadnione. Powołując się na przepis art. 88 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1982r. Karta Nauczyciela (tekst jednolity: Dz. U. z 2016r., poz. 1379 z późn. zm.) wskazał, iż nauczyciele mający 30-letni okres zatrudnienia, w tym 20 lat wykonywania pracy w szczególnym charakterze mogą - po rozwiązaniu na swój wniosek stosunku pracy - przejść na emeryturę. Stosownie do art. 88 ust. 1a Karty Nauczyciela, nauczyciele spełniający warunki określone w ust. 1 mogą przejść na emeryturę również w wypadku rozwiązania stosunku pracy lub wygaśnięcia stosunku pracy w okolicznościach określonych w art. 20 ust. 1, 5c i 7. W myśl znowelizowanego z dniem 31 sierpnia 2007r. art. 88 ust. 2a tej ustawy, nauczyciele urodzeni po 31 grudnia 1948r., a przed 1 stycznia 1969r. zachowują prawo do przejścia na emeryturę bez względu na wiek, jeżeli:

1. spełnili warunki do uzyskania emerytury, określone w ust. 1, w ciągu 10 lat od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004r. nr 39, poz. 353, z późn. zm.), z wyjątkiem warunku rozwiązania stosunku pracy oraz
2. nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa.

Analizując powyższe przepisy, Sąd Okręgowy wskazał, iż w celu przejścia na emeryturę konieczne jest wykazanie 30-letniego okresu zatrudnienia, w tym 20 lat w charakterze nauczyciela oraz rozwiązanie stosunku pracy. W ocenie organu orzekającego, ubezpieczona spełniła te przesłanki. W szczególności wykazała odbycie miesięcznych praktyk robotniczych przed podjęciem nauki w szkole

wyższej. Wynikało to z wpisu w jej indeksie oraz zeznań jej męża - L. K., który w tym samym czasie odbywał praktyki studenckie i który również fakt ich odbycia miał potwierdzony analogicznym wpisem w indeksie. Wyjaśnił on, iż wszyscy studenci przed rozpoczęciem studiów musieli odbyć takie praktyki na podstawie umowy o pracę zawartej z zakładem pracy. Świadczyli pracę w pełnym wymiarze czasu pracy i otrzymywali za nią wynagrodzenie. Powyższe przyznała także odwołująca wskazując, iż praktyki robotnicze odbywała od 1 do 31 sierpnia 1978r. w sklepie spożywczym w Ł., gdzie pracowała na dwie zmiany: od 6⁰⁰ do 14⁰⁰ albo od 14⁰⁰ do 21⁰⁰. Traktowana była wówczas jak zwykły pracownik - podpisywała listę obecności, a za wykonaną pracę otrzymywała wynagrodzenie. Następnie, w oparciu o otrzymane od pracodawcy zaświadczenie potwierdzające odbycie praktyki, otrzymywała stosowny wpis w indeksie.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż zeznania ubezpieczonej i jej męża są zgodne z ówczesnie obowiązującymi przepisami regulującymi te kwestie. Zgodnie z § 1 ust. 1 uchwały nr 24 Rady Ministrów z 16 lutego 1970r. w sprawie organizacji praktyk robotniczych studentów szkół wyższych (M.P. z 1970r. nr 7, poz. 64 z późn. zm.), studenckie praktyki robotnicze organizują i realizują władze szkół wyższych. Ponadto, w myśl § 4 ust. 1 i 3, odbywanie praktyki robotniczej traktuje się jak zatrudnienie. Praktykę robotniczą odbywa się na podstawie umowy o pracę na czas określony zawartej między studentem, a zakładem pracy, w którym student ma być zatrudniony w okresie praktyki.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, iż mimo braku umowy o pracę potwierdzającej zatrudnienie w ramach praktyk robotniczych, ubezpieczona w sposób wystarczający wykazała fakt ich odbycia, a zatem okres ten powinien zostać jej doliczony do brakującego stażu pracy. Niewątpliwie bowiem bez odbycia tego zatrudnienia nie uzyskałaby stosownego wpisu w indeksie.

Stąd, z mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd I instancji orzekł, jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku wniósł organ rentowy.

Domagał się jego zmiany i oddalenia odwołania oraz zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia, poprzez przyjęcie, że ubezpieczona wykonywała praktyki na podstawie umowy o pracę zawartej pomiędzy studentem, a zakładem pracy i oparcie się jedynie na zeznaniach osoby najbliższej dla niej oraz jej wyjaśnieniach, a w konsekwencji naruszenie prawa materialnego - § 4 ust. 3 uchwały nr 24 Rady Ministrów z 16 lutego 1970r. w sprawie organizacji praktyk robotniczych studentów szkół wyższych oraz art. 88 ustawy z 26 stycznia 1982r. Karta Nauczyciela, poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyznanie ubezpieczonej prawa do emerytury nauczycielskiej w sytuacji niespełnienia przesłanek wymaganych do przyznania prawa do tego świadczenia, to jest niewykazania wymaganego 30-letniego stażu pracy,
- naruszenie prawa materialnego - art. 88 ust. 2a ustawy Karta Nauczyciela w związku z art. 47 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez błędną jego wykładnię i uznanie, że nabycie prawa do emerytury nauczycielskiej nie jest warunkowane posiadaniem statusu nauczyciela bezpośrednio przed złożeniem wniosku o emeryturę, podczas, gdy z przepisu tego wynika takie uwarunkowanie i przyznanie ubezpieczonej prawa do emerytury nauczycielskiej, mimo niespełnienia tego warunku,

- niewłaściwe zastosowanie art. 88 ust. 2a pkt 2 ustawy Karta Nauczyciela i przyznanie prawa do emerytury nauczycielskiej osobie będącej członkiem otwartego funduszu emerytalnego, podczas, gdy przepis uzależnia prawo do emerytury od faktu nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na dochody budżetu państwa.

Apelujący podkreślił, iż w ostatnim wniosku o emeryturę z 5 września 2016r. ubezpieczona wskazała, iż nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, co pozostaje w sprzeczności z danymi zgromadzonymi na jej indywidualnym koncie emerytalnym. Ubezpieczona pozostaje bowiem członkiem OFE (...) od 13 stycznia 2000r. i nie złożyła wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa.

Ponadto, jak wynika z ugruntowanego poglądu doktryny, warunkiem przyznania świadczenia nauczycielskiego jest również pozostawanie przez wnioskodawcę w stosunku pracy na stanowisku nauczyciela w jednostkach oświaty wymienionych w art. 1 ustawy

z 1982r. Karta Nauczyciela ostatnio przed zgłoszeniem wniosku o to świadczenie. Przepis art. 88 tej ustawy nie przewiduje wprawdzie takiego wymogu wprost, ale posługuje się sformułowaniem „świadczenie przysługuje nauczycielom”, co wyklucza możliwość

nabycia prawa do niego przez osoby, które po ustaniu stosunku pracy nauczycielskiej, a przed zgłoszeniem wniosku, podjęły inne zatrudnienie lub działalność zarobkową (D. Noszczak, Służba Pracownicza 2011/3/1-7). Co prawda stosunek pracy z ostatnim pracodawcą, tj. z Centrum (...) w C. ubezpieczona rozwiązała przed złożeniem wniosku o świadczenie. Jednak, jak wynika z jej akt rentowych, od 2 listopada 2015r. wykonywała umowę zlecenia

w charakterze tłumacza przysięgłego (co przyznała też w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie przed Sądem I instancji), podlegając obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu z tego tytułu. Stosunek pracy ustał z dniem 30 września 2015r.,

a pracę w ramach umowy zlecenia ubezpieczona w dalszym ciągu kontynuuje. To, w ocenie apelującego, wyklucza możliwość nabycia prawa do emerytury nauczycielskiej przez osobę, która po ustaniu stosunku pracy nauczycielskiej, a przed zgłoszeniem wniosku emerytalnego, podjęła inne zatrudnienie lub działalność zarobkową.

Apelujący zakwestionował również ustalenia poczynione przez Sąd I instancji w zakresie uwzględnienia odbytej przez ubezpieczoną praktyki robotniczej dla studentów w okresie od 1 do 31 sierpnia 1978r. na podstawie § 4 ust. 3 uchwały nr 24 Rady Ministrów z dnia 16 lutego 1970r. w sprawie organizacji praktyk robotniczych studentów szkół wyższych. Wskazał, iż Sąd ten poczynił ustalenia w tym zakresie jedynie na podstawie zeznań męża ubezpieczonej i jej samej, bez przeprowadzenia dowodów z dokumentów,

w tym dokumentacji osobowej z (...) w Ł.. Zeznania świadka i ubezpieczonej nie mogą przy tym obalić treści dokumentów. Powołując się na wyrok Sądu Apelacyjnego

w Szczecinie z dnia 15 stycznia 2013r. (III AUa 656/12), apelujący wskazał, że dokonując oceny materiału dowodowego sprawy, trzeba mieć na uwadze, że zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień lub wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga zawsze dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych

i precyzyjnych, których w jego ocenie zabrakło w niniejszej sprawie. Brak 30-letniego okresu pracy wyklucza tymczasem możliwość przyznania ubezpieczonej emerytury nauczycielskiej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy uznaje za własne ustalenia poczynione przez Sąd I instancji i w pełni podziela dokonaną na ich podstawie ostateczną ocenę prawną zasadności odwołania ubezpieczonej. Zarzuty stawiane zaskarżonemu wyrokowi okazały się niezasadne. Nie mogły prowadzić do osiągnięcia zamierzonego przez apelującego skutku.

Sąd Okręgowy prawidłowo oparł swe rozstrzygnięcie na treści art. 88 ust. 1 i 2a ustawy z dnia 26 stycznia 1998r. Karta Nauczyciela (tekst jednolity: Dz. U z 2016r., poz. 1379), dochodząc do słusznego przekonania o zrealizowaniu przez ubezpieczoną wszystkich przewidzianych nim przesłanek, choć nie wszystkie z nich przeanalizował.

Po myśli art. 88 ust. 2a tej ustawy, nauczyciele urodzeni po 31 grudnia 1948r., a przed 1 stycznia 1969r., zachowują prawo do przejścia na emeryturę bez względu na wiek, jeżeli spełnili warunki do uzyskania emerytury, określone w ust. 1, w ciągu 10 lat od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS (tekst jednolity: Dz. U. z 2016r., poz. 887 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną, tj. do 31 grudnia 2008r., z wyjątkiem warunku rozwiązania stosunku pracy, oraz nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa. Przepis art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela przewiduje natomiast, iż nauczyciele mający 30-letni okres zatrudnienia, w tym 20 lat wykonywania pracy w szczególnym charakterze mogą - po rozwiązaniu na swój wniosek stosunku pracy - przejść na emeryturę.

Na etapie postępowania apelacyjnego sporny był 30-letni okres zatrudnienia ubezpieczonej, jej przynależność do OFE oraz dopuszczalność podjęcia przez nią po rozwiązaniu stosunku pracy, w trybie art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela, innej pracy, już nie w charakterze nauczyciela.

Wnioski wywiedzione przez Sąd I instancji co do osiągnięcia przez ubezpieczoną wymaganego 30-letniego okresu zatrudnienia na dzień 31 grudnia 2008r., były w pełni uprawnione wynikiem przeprowadzonego postępowania dowodowego. W żadnym wypadku nie wykraczały one poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów, wynikające z przepisu art. 233 k.p.c. Organ rentowy uznał ubezpieczonej 29 lat, 11 miesięcy i 25 dni okresu zatrudnienia. Do wymaganego 30-letniego ogólnego stażu pracy brakowało jej zatem 5 dni, a wykazała dodatkowy miesięczny okres zatrudnienia od 1 do 31 sierpnia 1978r., w ramach praktyk studenckich.

Jak słusznie wywiódł Sąd Okręgowy, praktyki studenckie w tym czasie odbywały się na podstawie uchwały nr 24 Rady Ministrów z 16 lutego 1970r. w sprawie organizacji praktyk robotniczych studentów szkół wyższych (M.P. z 1970r. nr 7, poz. 64 z późn. zm.).

Z mocy § 1 ust. 1 tej uchwały, praktyki te organizowały i realizowały władze szkół wyższych. W myśl § 4 ust. 1 i 3 uchwały, odbywanie praktyki robotniczej traktowane było, jak zatrudnienie na podstawie umowy o pracę na czas określony zawartej między studentem, a zakładem pracy, w którym student ma być zatrudniony w okresie praktyki.

Na podstawie § 8 ust. 1 uchwały, studentom odbywającym praktyki robotnicze przysługiwało wynagrodzenie. Z treścią tych regulacji w pełni korespondują wszystkie dowody przeprowadzone przez Sąd I instancji, tj. zeznania męża ubezpieczonej - świadka L. K. odbywającego w tym samym czasie te praktyki i przesłuchanie jej samej oraz adnotacje w ich indeksach wskazujące na zaliczenie praktyki. Wobec niezachowania się dokumentacji osobowej z (...) w Ł., niemożliwe było przeprowadzenie z niej dowodu. Nie sposób przy tym zrozumieć zarzutu apelującego, zgodnie z którym „zeznania świadka i ubezpieczonej nie mogą obalić treści dokumentów”. Nie było bowiem żadnych dokumentów, z jakimi treść ich zeznań byłaby sprzeczna. Wręcz przeciwnie - wpisy w ich indeksach potwierdzające fakt odbycia obowiązkowych praktyk studenckich przed rozpoczęciem studiów w dniu 1 października 1978r. w powiązaniu z przywołanymi regulacjami i zeznaniami wskazują jednoznacznie na fakt, iż od 1 do 31 sierpnia 1978r. ubezpieczona odbyła taką praktykę, pozostając zatrudnioną za wynagrodzeniem w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie wymaganej w tym celu umowy o

pracę. Stąd też, stosownie do art. 6 ust. 2 pkt 1a ustawy emerytalnej, okres ten uważa się za okres składkowy, jako przypadający przed dniem 15 listopada 1991r. okres zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa Polskiego w wymiarze nie niższym, niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, skoro w tych okresach ubezpieczona pobierała wynagrodzenie. Pozostając w zatrudnieniu przez sporny miesiąc, ubezpieczona spełniła tym samym wymóg przepracowania 5 dni brakujących jej do osiągnięcia na dzień 31 grudnia 2008r. 30-letniego okresu zatrudnienia, jak trafnie ustalił Sąd I instancji.

Wbrew zarzutom apelującego, ubezpieczona spełniła również przewidziany w art. 88 ust. 2a pkt 2 Karty Nauczyciela wymóg złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa. Uwadze apelującego uszedł bowiem fakt, iż będąc członkiem otwartego funduszu emerytalnego i składając w dniu 2 kwietnia 2015r. pierwszy wniosek o emeryturę, ubezpieczona złożyła dwa dodatkowe wnioski: jeden

o wykreślenie z OFE, a drugi o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE,

za pośrednictwem ZUS na dochody budżetu państwa. Skoro jej oświadczenia tej treści znajdują się w aktach emerytalnych i opatrzone są prezentatą organu rentowego z 2 kwietnia 2015r., to znaczy, że doszły do organu rentowego w taki sposób, że mógł zapoznać się

z ich treścią. Ubezpieczona nigdy potem nie odwoływała tych oświadczeń, co zresztą z mocy stosowanego a contrario art. 61 § 1 k.c., nie mogłyby już być uznane za skuteczne, skoro

nie doszło do tego jednocześnie z tymi oświadczeniami lub wcześniej. Jeśli nawet przyjąć,

iż wobec odmowy przyznania ubezpieczonej emerytury na skutek złożonego wówczas wniosku nie nastąpiło wykreślenie jej z OFE, to niewątpliwie treść wniosków o przekazanie środków z OFE na dochody budżetu państwa winna być brana pod uwagę przy składaniu kolejnych wniosków emerytalnych. Brak bowiem jakichkolwiek podstaw faktycznych

i prawnych do przyjęcia, iż złożone przez ubezpieczoną w dniu 2 kwietnia 2015r. wnioski

o wykreślenie z OFE i o przekazanie tych środków, stały się bezskuteczne. Nie było też potrzeby ponawiania ich, co ubezpieczona uczyniła na skutek zarzutów apelacyjnych w dniu 18 maja 2017r.

Na uwzględnienie nie zasługuje też zgłaszany przez apelującego zarzut niewykonywania przez ubezpieczoną pracy nauczycielskiej bezpośrednio przed złożeniem wniosku o emeryturę. Żaden przepis prawa nie uzależnia prawa do emerytury nauczycielskiej od spełnienia tego wymogu. Jak wielokrotnie podkreślano w jednolitym w tym zakresie orzecznictwie sądowym, dla spełnienia przesłanki rozwiązania umowy o pracę wynikającej

z art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela ważny jest sam fakt rozwiązania umowy o pracę

przez osobę ubiegającą się o przyznanie prawa do emerytury. Data rozwiązania umowy

o pracę ma natomiast znaczenie wyłącznie dla rozstrzygnięcia, czy w tej dacie zostały spełnione wymogi stażowe przewidziane tym przepisem. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 czerwca 2009r.

(I UK 5/09, Lex nr 518058),

w którym wskazano, iż prawo do emerytury na podstawie tego przepisu nauczyciel nabywa po rozwiązaniu stosunku pracy, jeżeli do tego momentu posiadał wystarczający szczególny staż nauczycielski oraz staż ogólny. Także w wyroku z dnia 20 listopada 2001r.

(II UKN 626/00, OSNP 2003 nr 16, poz. 390) Sąd Najwyższy wskazał, iż prawo

do emerytury na podstawie art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela powstaje, gdy warunki dotyczące okresów zatrudnienia i pracy w szczególnym charakterze zostają spełnione do dnia ustania stosunku pracy nauczyciela. Jak wynika bowiem z poglądów judykatury, nie ma znaczenia okres czasu, po upływie którego osoba uprawniona złożyła wniosek o przyznanie jej prawa

do emerytury, ani też czym w tym czasie się zajmowała.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powoływanego powyżej wyroku z dnia 16 czerwca 2009r., prawo do emerytury powstaje po spełnieniu wszystkich warunków

z art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela w związku z art. 100 ustawy z 1998r. o emeryturach

i rentach z FUS i art. 86 Karty Nauczyciela. Warunek, aby ubezpieczona nadal potem pozostawała w zatrudnieniu, a tym bardziej, jako nauczyciel, nie ma prawnego uzasadnienia, gdyż nie ma dla niego normy w przepisie art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela. Także w wyroku z 11 marca 2009r. (I UK 299/08) Sąd Najwyższy wskazał, że pozostawanie w innym zatrudnieniu po rozwiązaniu nauczycielskiego zatrudnienia, czy posiadanie innej podstawy ubezpieczenia, nie stanowi przeszkody w nabyciu emerytury nauczycielskiej na podstawie art. 88 Karty Nauczyciela. Podobna ocena wynika z wyroku Sądu Najwyższego z 11 marca 2009r. (II UK 239/08) i z 17 kwietnia 2009r. (I UK 299/08). Jeszcze bardziej stanowcze stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z 24 marca 2009r. (I UK 269/08) przyjmując, że warunkiem nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 88 Karty Nauczyciela jest rozwiązanie stosunku pracy nauczycielskiej i spełnianie w dniu rozwiązania stosunku pracy warunków dotyczących stażu pracy, natomiast obojętne jest to, czy następnie ubezpieczony pozostawał bez pracy, czy też ją podjął i w jakim charakterze oraz jaki był jego status pracowniczy w dniu złożenia wniosku o emeryturę nauczycielską.

Podzielając wyżej przytoczone stanowisko judykatury, Sąd Apelacyjny podkreśla, iż jak słusznie wskazuje Maria Szymańska w komentarzu do art. 88 ustawy - Karta Nauczyciela, warunek rozwiązania stosunku pracy w stosunku do nauczyciela, który bezpośrednio przed przejściem na emeryturę był zatrudniony u kilku pracodawców uznaje się za spełniony w przypadku rozwiązania stosunku pracy ze wszystkimi pracodawcami, u których nauczyciel wykonywał pracę uznawaną za pracę nauczycielską (por. Szymańska M. komentarz do art. 88 ustawy - Karta Nauczyciela [w:] Karta Nauczyciela. Komentarz., Barański A., Rozwadowska-Skrzeczyńska J., Szymańska M., LEX 2014). Ten wymóg bezsprzecznie został przez ubezpieczoną spełniony wraz z rozwiązaniem jej ostatniego nauczycielskiego stosunku pracy z dniem 30 września 2015r. w trybie art. 20 ust. 1 pkt 1 Karty Nauczyciela, z uwagi na likwidację Centrum (...) w C.. Fakt, iż potem, na podstawie umowy zlecenia, doraźnie wykonywała jeszcze pracę tłumacza i że nie pozostawała już w stosunku pracy jako nauczyciel, nie ma przy tym żadnego znaczenia, skoro z tym dniem nabyła prawo do emerytury nauczycielskiej, spełniając wszystkie niezbędne ku temu przesłanki. Takie stanowisko Sądu I instancji zasługuje na pełną aprobatę.

Mając powyższe na względzie, z mocy art. 385 k.p.c. apelację organu rentowego, jako bezzasadną, należało oddalić.

/-/SSO del. A.Petri /-/SSA T.Szweda /-/SSA M.Żurecki

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR